

# KROPLA OPTYMIZMU

Nr 1/25 – STYCZEŃ 2019



CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORÓW >OPTYMiSTA<



**Polski Komitet Pomocy Społecznej**  
Kraków, ul. Henryka Sienkiewicza 2a

REDAGUJE: Barbara Klimasińska

---

**Człowiek to brzmi dumnie a życie jest piękne!**

**Na Nowy Rok i oby nam się! 😊**

---

Nowy Rok – nowe zadania. Tylko jakie – oto jest pytanie, w iście hamletowskim stylu. Jak to idzie? **To be, or not to be: that is the question.**

Czy też czechowowskie – **Jak tu żyć, wujaszku Wania, jak żyć?**

Na te ponadczasowe, uniwersalne pytania ludzkość wciąż szuka odpowiedzi.

Poszukiwania trwają...

No, ale dziś życzenia noworoczne przede wszystkim. Ale jak tu je Wam złożyć Drodzy i Mili Czytelnicy, żeby nie zabrzmiały banalnie? A zatem:

***Dużo zdrowia, radości, szczęścia oraz miłych spotkań,  
także wycieczek i imprez wszelkich! Wszystkiego dobrego !!!***

A w Nowym Roku i nie tylko żyjemy w zgodzie i harmonii ze sobą i z otaczającym nas światem, Niech będzie **La Vie en Rose** - jak to śpiewała wspaniała francuska piosenkarka Édith Piaf, czyli: **Życie na Różowo!** I to jest to!

*Redakcja*



PROJEKT JEST WSPÓLFINANSOWANY  
ZE ŚRODKÓW MIASTA KRAKOWA





## Szalone lata 60-te XX wieku **Ta nasza młodość, czyli - było, minęło...**

Na grzyby, na lwy'by - śpiewali kiedyś **Starsi Panowie Dwaj**. A **Louis Armstrong**, jeden z najlepszych muzyków i wokalistów jazzowych, symbol jazzu, śpiewał na cały świat: **What a Wonderful World – Co za Cudowny Świat**. Ja szczególnie lubiłam, niemniej popularne, utwory Armstronga **Ramonę** i **Blueberry Hill (Jagodowe wzgórze)** czy **La vie en rose (Życie na różowo)**. Tę ostatnią piosenkę wykonywała nieco inaczej, ale również niezwykle pięknie, słynna **Édith Piaf**.

To była nasza młodość, to były lata sześćdziesiąte... **Kluby studenckie i piwnice jazzowe** wyrastały jak grzyby po deszczu, a my, dziewczyny i chłopcy z tamtych lat, doświadczyliśmy lat chmurnych, górnych i durnych... Dziś czasy te nazywane są (i chyba słusznie) okresem magicznym. A dla nas, dla pokolenia lat sześćdziesiątych, na pewno niezapomnianym.

**Kultura „szalala”!** Po pierwsze **radio** – powstał Program III Polskiego Radia, tzw. (bardzo lubiana) Trójka, a zza żelaznej kurtyny docierało popularne **Radio Luxembourg** nadające modną muzykę młodzieżową. Zaczęła rozwijać się **telewizja** – to po drugie! Po trzecie **teatr** – niemal każdy spektakl teatralny był znaczącym przeżyciem, a to dzięki takim reżyserom, jak **Dejmek, Hanuszkiewicz, Swinarski, Axer, Jarocki**. No i **kino** – z Zachodu docierały świetne filmy: Felliniego (**Walkonie, La strada, Osiem i pół**), Bergmana (**Tam, gdzie rosną poziomki, Persona**), Antonioniego (**Przygoda, Powiększenie**) oraz francuska Nowa Fala (słynny film Leloucha **Kobieta i mężczyzna**) a także **francuskie piosenki**. Niejako hymnem ówczesnej młodzieży stała się śpiewana przez **Juliette Greco**, czyli Czarną Syrenę Nocy jak mawiał niezapomniany Lucjan Kydryński, autor radiowej **Rewii piosenek**) – piosenka **O, przyjdź, nocy zła, czekam cię (...)**.

Naszą wyobraźnię wypełniał **egzystencjalizm**, filozofia uosabiana przez **Jean'a Paula Sartre'a** i jego sztandarowe dzieło **Drogi wolności**. Towarzyszka życia Sartre'a, pisarka i filozofka, **Simone de Beauvoir** zachwyciła nas swymi **Mandarynami** i **Pamiętnikiem statecznej pani**. Na półkach księgarń pojawiła się starannie wydawana najlepsza **literatura polska i obca**, a w kioskach królowała „pod ladą” tygodnik **Przekrój**, przez długie lata „alfa i omega” naszej polskiej inteligencji.

Wśród młodzieży coraz szersze kręgi zataczał **rock and roll**, który należało tańczyć koniecznie w czarnych, wydekoltowanych podkoszulkach i szerokich, opierających się na wykrochmalonych mocno halkach, spódnicach wymachując przy tym fryzurą zaczesaną w tak zwany koński ogon (co za urocza nazwa ☺). A później, po wsze czasy, zaczęli podbijać świat **Beatles!**

Tak to mniej więcej było... I minęło... Bezpowrotnie...

Po studiach życie toczyło się oczywiście dalej – pierwsza praca, własna rodzina we własnym, zwykle malutkim, mieszkaniu, ze ślepą kuchnią, za to bez balkonu. Trochę później dziecko, najczęściej jedno, wg powszechnego wówczas modelu: **2+1**. Ale to już inne barwy, inne opowiadanie, inna bajka...

*Barbara Klimasińska*



**Jean Paul Sartre (1905–1980) – francuski pisarz, dramaturg, eseista i filozof, noblista konstatował:**

\* **Być dla siebie (...) jest tym, czym nie jest, nie będąc tym, czym jest.**

\* **Człowiek jest skazany na wolność.**

\* **Być może istnieją czasy piękniejsze, ale te są nasze.**





## KONFUCJUSZ na NOWY ROK 孔子

Głównym tematem rozważań Konfucjusza (VI w. p.n.e.) było codzienne życie ludzi i stabilność społeczeństwa. Jego zdaniem podstawowymi cnotami są: humanitaryzm, mądrość, praworządność, poprawność i lojalność. Nauczał:

- \* Nie wtrącaj się do spraw, którymi cię nie obarczono.
- \* Szlachetny człowiek wymaga od siebie, prostak od innych.
- \* Brakiem odwagi jest wiedzieć co prawe, lecz tego nie czynić.
- \* Człowiek, który goni dwa zające, nie złapie ani jednego...
- \* Człowiek szlachetny kieruje się sprawiedliwością. Człowiek mały – korzyścią.

### Niektórzy z nas:

1. Nie lubią **ludzi**, którzy gadają jak najęci, nie słuchają innych, nie rozumieją aluzji i nie mają poczucia humoru.
2. Nie lubią **koncertów**. Muzyka z płyty jest czysta, dopracowana, ciekawsza.
3. Nie lubią **zwiedzać**... Gdy gdzieś wyjeżdżają, chodzą po mieście, poznają ludzi, bawią się itp. Nie bywają raczej w muzeach i zabytkach a na myśl o przewodniku dostają gęsiej skórki...
4. Nie lubią tzw. **poprawności politycznej**...
5. Nie lubią **czekać** - w kolejce do lekarza, w sklepie, na kogoś z kim się umówili.

### Wiersze Danuty Cieślik

Podziwiałeś...

Podziwiałeś –

– skupioną, zamyśloną,

patrzącą w dal –

tego mi żal...

Podziwiałeś –

– suknię niebieską w groszki,

każdy mój szal –

tego mi żal...

Podziwiałeś –

– tańczącą tango, walca,

kiedy trwał bal –

tego mi żal...



Wizja

Stara płyta gramofonowa  
zawróciła mnie w przeszłość.

Zjawileś się,

spojrzałeś,

wziąłeś w ramiona.

Popłynęliśmy tangiem.



### FRASZKI

#### **NARZEKANIA MOJEJ ŻONY**

*Życie z tobą wieczna szarość.*

*A ja marzę bom zmęczony,*

*by ogłuchnąć już na starość.*



#### **RAJSKA DEPEZA**

*Jabłek nie jadam*

*Zmądrzałem.*

*Adam*

*(Jan Sztudynger)*



**Kobieta powinna być taka, żeby wzbudzała miłość mając lat siedemnaście i wspomnienia, mając lat siedemdziesiąt.**

Cóż to za cudowne zrządzenie natury – pomyślał Herkules Poirot – że każdy mężczyzna, jakkolwiek byłby zewnętrznie niepociągający, znajduje kobietę, która go wybiera.

